

UZASADNIENIE

W dniu 07 lutego 2015 roku przy budce z hamburgerami nieopodal wejścia do C. I w Ł. J. P. (1) zaczepił oskarżony K. L.. Zaproponował mu wspólne wypicie alkoholu. Pokrzywdzony wyraził zgodę i wspólnie udali się do mieszkania K. L. w tym właśnie celu . Pokrzywdzony za namową K. L. i jego znajomego pomógł w przenoszeniu kanapy do innego mieszkania . Wieczorem K. L. (2) w trakcie odprowadzania pokrzywdzonego do domu wyjął nóż typu motylek i przykładając jego ostrze do tułowia pokrzywdzonego i grożąc mu spowodowaniem tym nożem obrażeń ciała , zażądał od niego wydania telefonu komórkowego marki N. (...) o wartości 180 złotych oraz posiadanych pieniędzy w kwocie 220 złotych , co też pokrzywdzony uczynił. J. P. zgłosił zdarzenie w komisariacie Policji i w toku prowadzonego postępowania rozpoznał K. L. podczas okazania . Pokrzywdzony rozpoznał również okazany mu nóż zabezpieczony w mieszkaniu oskarżonego .

(dowód : zeznania J. P. (1) k- 16 , 190-20 , 210, 738- 7400 , częściowo wyjaśnienia K. L. k-63, 65,6350-6360 , opinia biegłego z zakresu ruchomości k-126-128 , protokół przeszukania mieszkania k- 51-53).

W dniu 13.02.2015 roku około godziny 23.35 M. I. wracał z akademika na osiedlu studenckim przy ul. (...) w Ł. do domu. Na ulicy (...) zauważył dwóch młodych mężczyzn. Jeden z nich – oskarżony K. L. (2) , wykorzystując moment gdy pokrzywdzony trzymał w ręku telefon komórkowy marki H. (...) o wartości 500 zł , wyrwał mu go z ręki. Następnie obaj mężczyźni zapewnili M. I. , że telefon mu zwrócą .W ten sposób wciąż prosząc o zwrot telefonu pokrzywdzony dotarł z nimi aż do Ronda (...) . W pobliżu tego miejsca sprawcy usiłowali namówić pokrzywdzonego do wypicia alkoholu . Zaprowadzili go na ul. (...) gdzie przy klatce schodowej jednego z bloków pytali M. I. o kartę bankomatową i numer PINu .Pokrzywdzony ponownie zwrócił się o zwrot telefonu . Gdy wysunął rękę w kierunku telefonu oskarżony złapał go za kurtkę na wysokości klatki piersiowej a drugi mężczyzna w tym czasie przeszukiwał jego kieszenie .Obaj pytali gdzie ma portfel. M. I. krzychał o pomoc .Oskarżony puścił pokrzywdzonego a jego współnik zaprzestał przeszukiwania kieszeni i uderzył pokrzywdzonego pięścią w twarz , a następnie obaj sprawcy uciekli. Całe zdarzenie trwało kilkadziesiąt minut i w jego wyniku pokrzywdzony nie doznał żadnych obrażeń ciała.

Pokrzywdzony podał rysopisy obu napastników , a następnie podczas okazania rozpoznał ich . W trakcie przeszukania zabezpieczono u K. L. telefon komórkowy , który pokrzywdzony rozpoznał jako swoją własność . Telefon zwrócono właścicielowi .

(dowód : zeznania M. a I. ego k- 4 , 100-11 , .120 , 2170, 3560, 3860, na rozprawie k- 6370-638 , opinia biegłego z zakresu wyceny ruchomości k- , protokół przeszukania k-51-53 , opinia sądowo-lekarska k- 158 , oględziny zapis monitoringu k-142-145 , pokwitowanie k- 357)

Po północy w dniu 14 lutego 2015 roku w Ł. wracał do domu B. K. (1) . Wsiadł do nocnego autobusu a wraz z nim K. L. (2) z drugim mężczyzną . Sprawcy również opuścili autobus za pokrzywdzonym na ul. (...) przy Radiostacji. Pokrzywdzony usłyszał za sobą słowa „ kolego daj dwa złote na browar” Odparł , że nie ma pieniędzy . Dogonili go i K. L. zaszedł mu drogę . Drugi z mężczyzn objął go ramieniem i zatrzymał , oparł o zaparkowany samochód . Oskarżony zażądał od pokrzywdzonego wydania pieniędzy i portfela . B. K. w obawie , że zostanie pobity wydał portfel K. L. . Ten przeszukał jego zawartości i wyjął 50 złotych . Kwota była zbyt niska więc wulgarnymi słowami zagroził pokrzywdzonemu pobiciem , żądając by pokazał co ma jeszcze w kieszeniach. B. K. wyjął telefon komórkowy marki H. D. z pękniętym wyświetlaczem o wartości 225 złotych i wydał go oskarżonemu . K. L. zagroził pokrzywdzonemu , iż w przypadku powiadomienia o zdarzeniu policji zabije jego i jego rodzinę , a znajdzie pokrzywdzonego na podstawie legitymacji ubezpieczeniowej , którą miał w portfelu. Podczas tej rozmowy oskarżony posługiwał się pseudonimem (...) . Mimo gróźb pokrzywdzony zdecydował się powiadomić o zdarzeniu policję.

W dniu 20.02.2015 roku B. K. rozpoznał oskarżonego w biurze firmy (...) – agencji pracy tymczasowej i spowodował jego zatrzymanie przez funkcjonariuszy Policji. Drugiego sprawcy podczas okazania nie rozpoznał.

(dowód : zeznania Bartłomieja K. k- 28-290 , 360 , 400-41 , 990 , 2190 , 3900-391 , k- 639- 640 , protokół zatrzymania oskarżonego k- 44 , zeznania S. J. k- 490, 6570, S. K. (1) k- 3450, 657, zeznania M. D. k- 3500 , k- 657 opinia biegłego z zakresu wyceny ruchomości k- 126-128)

W godzinach rannych pomiędzy 4.00 – 4.10 w dniu 14.02.2015 roku M. J. (1) wysiadł z autobusu na przystanku MPK (...)/Warecka w Ł.. Przed wejściem na stację spotkał K. L. i towarzyszącego mu młodego mężczyznę. Razem weszli na teren sklepu. Oskarżony kupował na stacji alkohol. Po wyjściu z budynku pokrzywdzony udał się w kierunku poczty . Tam zaczepili go obaj sprawcy i wywiązała się pomiędzy nimi rozmowa na temat miejsca zamieszkania pokrzywdzonego , którą ten przerwał zamierzając udać się do domu. Wówczas został zaatakowany od tyłu przez K. L.. Na skutek zadanego ciosu przewrócił się na ziemię. Był kopany po całym ciele. Sprawcy przeszukiwali mu kieszenie. Zabrali telefon komórkowy marki S. (...) o wartości 500 zł , papierosy C. o wartości 13 złotych , portfel o wartości 35 zł z zawartości gotówki w kwocie 250 zł . W wyniku zdarzenia pokrzywdzony doznał obrażeń ciała w postaci sińców w obrębie głowy i prawej kończyny dolnej , które naruszyły czynności narządów jego ciała na czas poniżej 7 dni . Pokrzywdzony niezwłocznie po zdarzeniu udał się ponownie na stację celem uzyskania pomocy i wezwania Policji. Podczas okazania rozpoznał K. L. i drugiego sprawcę.

(dowód : częściowo zeznania M. J. (1) k- 267-2670 , 2810-282 , 3880,6980-6990, zeznania N. i D. k- 2640-265 , 656-6560 , zeznania T. a K. k- 2940-295 , k- 6570 , , zapis monitoringu k- 272 , protokół z oględzin monitoringu k-289 , , opinia sądowno-lekarska k- 276, częściowo opinia biegłego z zakresu wyceny ruchomości k- 283-284, opinia biegłego z zakresu wyceny ruchomości k- 301-302)

K. L. (2) urodził się (...) , posiada obywatelstwo polskie , wykształcenie zawodowe. Jest kawalerem , z zawodu murarzem , ojcem jednego dziecka w wieku 1 roku , które wraz z konkubinią utrzymuje . Przed zatrzymaniem pracował półtora miesiąca z wynagrodzeniem 1600 zł oraz korzystał z finansowej pomocy siostry mieszkającej zagranicą .

(dowód : dane osobowe k- 635-6350, wywiad środowiskowy k- 165 , informacja z systemu teleinformatycznego k- 676)

W toku postępowania przygotowawczego oskarżonemu poddano jednorazowemu badaniu sądowo-psychiatrycznemu , które wykazało , iż nie zdradza on cech upośledzenia umysłowego ani choroby psychicznej . Biegli stwierdzili u oskarżonego osobowość nieprawidłową z cechami dys socjalnymi oraz uzależnienie od środków psychoaktywnych (amfetamina , extasy , marihuana) . T. criminis oskarżony miał zachowaną zdolność rozpoznania znaczenia czynów i pokierowania swoim postępowaniem . Oskarżony może brać udział w czynnościach postępowania a ewentualnie orzeczoną karę pozbawienia wolności powinien odbywać w systemie terapeutycznego oddziaływania .

(dowód : opinia sądowno-psychiatryczna k- 401-406)

K. L. był wielokrotnie karany za przestępstwa przeciwko mieniu .

(dowód : odpisy wyroków , obliczenie kary k- 205-210 , 224 – 228 , 230-232, 293, 649-650)

Przesłuchany pierwszy raz w charakterze podejrzanego K. L. nie przyznał się do popełniania rozbojów . Potwierdził , że dokonał kradzieży na szkodę J. P. ale były to bezwartościowe rzeczy w reklamówce i telefon . Zaprzeczył aby użył noża . Twierdził , że zostawił go w mieszkaniu. Jednocześnie podał , że groził pokrzywdzonemu , że jeśli nie odda rzeczy , które przy sobie ma to nie dojdzie do domu o własnych nogach. J. P. stwierdził wówczas , że skoro ma być pobity to woli poddać te przedmioty . Nie było wśród nich żadnych pieniędzy. Oskarżony zostawił nóż w domu czego świadkiem miał być P.J.. Wyjaśnienia potwierdził na posiedzeniu w przedmiocie zastosowania tymczasowego aresztowania i podczas kolejnego przesłuchania przez prokuratora .

(dowód : wyjaśnienia K. L. k- 63, 65 , 366)

Przesłuchany w dniu 25.06.2015 roku oskarżony przyznał się do postawionych mu zarzutów i wyraził wolę dobrowolnego poddania się karze i naprawienie szkody.

(dowód : wyjaśnienia K. L. k- 493)

Na rozprawie oskarżony początkowo przyznał się do zarzucanych mu czynów , następnie złożył wyjaśnienia , w których zakwestionował użycie wobec pokrzywdzonego J. P. (1) noża i zabór na jego szkodę pieniędzy w kwocie 220 zł. Twierdził , że J. P. miał przy sobie, oprócz telefonu L. , jedynie reklamówkę z bezwartościowymi rzeczami. Oskarżony twierdził nadto , iż wyszedł wprawdzie z mieszkania z nożem ale kolega – P. J. , widząc stan jego nietrzeźwości , zabrał mu nóż i pozostawił go w zamkniętym mieszkaniu. Przyznał , że zastraszył J. P. , że jeśli nie odda telefonu L. nie wróci o własnych siłach do domu.

Ustosunkowując się do zarzutu z punktu IV aktu oskarżenia K. L. wyjaśnił , iż uderzył M. J. łokciem w plecy , kopnął go w brzuch a bardziej nawet w bok . Obrażen na twarzy pokrzywdzony doznał na skutek przewrócenia się na siatkę zabezpieczającą drzwi sklepu (...). Leżącemu pokrzywdzonemu oskarżony zabrał telefon marki S. , a jego współnik - papierosy i portfel skórzany . Oskarżony przyznał , iż jego współnikiem był D. K. (1) . Po odczytaniu wyjaśnień złożonych na etapie śledztwa oskarżony potwierdził , że takie wyjaśnienia składał , a następnie dodał , iż nie groził J. P. , przyznał jedynie , iż ukradł mu telefon komórkowy . W pozostałym zakresie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów i stwierdził , a zdarzenia przebiegały tak jak wyjaśnił na rozprawie . Na kolejnych terminach rozpraw oskarżony przeprosił pokrzywdzonych i deklarował naprawienie szkody . Zarówno podczas przesłuchania P.J. jak i J. P. podważał wiarygodność ich zeznań. Stwierdził nadto , że od czasu wyjścia z mieszkania miał telefon J. P. w ręku i pokrzywdzony chciał go odzyskać. Oskarżony nie kwestionował , iż M. J. miał przy sobie 250 złotych

(dowód : wyjaśnienia K. L. k- 6350-6360 , 638, 6390, 698, 699, 74 0- 741)

Sąd Okręgowy zważył co następuje :

Wobec stanowiska oskarżonego , który poza zmiennymi wyjaśnieniami na temat zdarzenia z dnia 07.02.2015 roku przyznał się do winy nie ma potrzeby omawiać zeznań świadków : M. Ł. k- 3930 ,6570, T. F. k- 3960 , 6570,. Z tych samych względów jako zbędne należy traktować rozważania na temat zeznań świadków interweniujących podczas awantury domowej z udziałem K. L. (policjantów w osobach S. K. (2) k-1000 , 7130 P. K. k- 1350-136 , 6380) oraz osób biorących udział w tym zdarzeniu (D. Ś. k- 1520-1530 , 6380 , M. W. k- 1780-179 , 6570) gdyż zeznania tych osób nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia w tej sprawie . Z tych samych względów nie wymaga omówienia i oceny ekspertyza kryminalistyczna dotycząca wykazu połączeń przychodzących i wychodzących z telefonu H. A.. (k- 233-250) ani zeznania świadków zatrudnionych na stacji benzynowej oraz funkcjonariuszy , którzy dokonywali interwencji na miejscu zdarzenia z udziałem M. J. czy też biorących udział w interwencji w agencji pracy tymczasowej. Oskarżony tych okoliczności nie kwestionował . Na uwagę zasługuje jedynie fakt , iż pracownicy stacji benzynowej odnieśli sprzeczne wrażenia na temat rodzaju znajomości pomiędzy oskarżonym , jego współnikiem a M. J.. Okoliczności ta ma jednak dla przebiegu zdarzenia , podczas którego pokrzywdzony został zaatakowany i okradziony znaczenie marginalne.

Sąd uznał , iż zarówno napastnicy jak i pokrzywdzony byli pod wpływem alkoholu . Nie wykluczył również i tej okoliczności , iż M. J. zamierzał kontynuować picie alkoholu w towarzystwie sprawców, o czym świadczy jego zachowanie zarejestrowane na kamerze monitoringu . Być może również zakup alkoholu na stacji było powiązany z tą decyzją. Nie ulega jednak wątpliwości i nie kwestionuje tego sam oskarżony , że M. J. po wyjściu ze sklepu stacji benzynowej został przez niego ciosem z tyłu przewrócony na ziemi , a następnie kopany i okradziony z telefonu , pieniędzy i papierosów.

Sąd ustalenia faktyczne w zakresie zdarzenia , którego ofiarą był M. J. oparł zarówno na zeznaniach M. J. jak i zapisie monitoringu , opinia sądowo-lekarskiej oraz częściowo wyjaśnieniach oskarżonego . Pewną wątpliwość stanowiła kwestia wartości przedmiotów , które pokrzywdzonemu skradziono. Z pierwszego protokołu przesłuchania M. J.

wynika , iż utracił on telefon komórkowy o wartości 500 zł , pieniądze z portfelem oraz papierosy. Ogółem oskarżony wskazał wartość utraconego mienia na kwotę 750 zł. W różnych częściach tego protokołu znajdowały się jednak dwie kwoty utraconej gotówki raz było to 25 zł kolejny raz 250 zł. Mając jednak na uwadze fakt , iż pokrzywdzony sumując utracone rzeczy podał kwotę 750 zł i uwzględniając stanowisko oskarżonego , który twierdził na rozprawie , że kwota w portfelu pokrzywdzonego była zbliżona do 100 zł a ostatecznie nie kwestionował , iż mogła być to suma rzędu 250 zł, Sąd tę właśnie kwotę przyjął jako sumę utraconej gotówki.

Sąd oparł się również na zeznaniach pokrzywdzonego w zakresie wyceny telefonu komórkowego marki S.. Pokrzywdzony szacował ją na kwotę 500 zł. Powołany przez prokuratora biegły z zakresu wyceny ruchomości oceniając wartość tego telefonu wskazał kwotę 600 zł ale na datę grudzień 2014 roku podczas gdy zdarzenia miało miejsce w lutym 2015 roku. Strony postępowania ostatecznie nie kwestionowały wartości telefonu podanej przez pokrzywdzonego , a zestawiając to stanowisko z opinią biegłego i upływem czasu uznanie kwoty 500 zł wydaje się logiczne i zasadne. W pozostałym zakresie opinia biegłego na temat wartości portfela i papierosów nie budziła zastrzeżeń stron i Sądu i stanowiła w tym zakresie wiarygodną podstawę do czynienia ustaleń faktycznych.

Jakkolwiek Sąd czynił ustalenia na podstawie zeznań M. J. nie można nie zauważyć , iż upływ czasu niemal wytarł z pamięci świadka jego szczegóły. Przyznał on jednak jakie rzeczy zostały mu skradzione , potwierdzał treść zeznań złożonych w śledztwie. Jego relacja była uzupełniona o wyjaśnienia oskarżonego , który jak wskazywano wyżej nie zaprzeczał , iż pokrzywdzony był kopany i utracił w wyniku tego ataku należące do niego rzeczy. Oskarżony przyznawał się do tego czynu i deklarował naprawienie szkody , przeprosił na rozprawie pokrzywdzonego. Jego wyjaśnienia pozostawały zbieżne z zapisem monitoringu , na którym wyraźnie widać twarz i sylwetę oskarżonego oraz faktem , iż pokrzywdzony rozpoznał zarówno oskarżonego jako i drugiego ze sprawców napadu. Wobec faktu , iż relacje pokrzywdzonego i oskarżonego co do okoliczności czynu zabronionego były niemal zbieżne fakt czy pokrzywdzony poznał oskarżonego wcześniej i czy zamierzał z nim spożywać alkohol należało traktować jako okoliczności drugorzędą i bez znaczenia dla oceny znamion przestępstwa i ustalenia sprawstwa oraz przypisania winy K. L..

Powyższe ustalenia musiały znaleźć odzwierciedlenie w korekcie opisu czynu , co też Sąd uczyniła w orzeczeniu kończącym postępowanie.

Ustalenia faktyczne w zakresie czynu popełnionego na szkodę M. I. Sąd oparł o niebudzące wątpliwości , spójne i konsekwentne zeznania pokrzywdzonego wsparte przyznaniem się do winy oskarżonego , opinią sądowo-lekarską , zapisem monitoringu jak i faktem , iż w mieszkaniu oskarżonego ujawniono telefon komórkowych , który został skradziony pokrzywdzonemu właśnie w czasie tego zdarzenia.

Sąd na podstawie zeznań M. I. , który również rozpoznał K. L. i drugiego ze sprawców w toku okazania wizerunku poczynił ustalenia nie w pełnym zakresie odpowiadające treści zarzut aktu oskarżenia.

Nie budzi wątpliwości bowiem , iż pokrzywdzony relacjonował bardzo dokładnie poszczególne fazy zdarzenia i na podstawie tej wnikliwej relacji można było wyodrębnić z zachowania sprawców dwa odrębne czyny zabronione . Podkreślić należy , iż pokrzywdzony podał , że zdarzenie rozpoczęło wyrwanie mu przez K. L. telefonu z ręki. Oskarżony wspólnie z drugim sprawcą wykorzystał nieuwagę M. I. . Wyrываяc telefon nie zastosował jednak żadnej wobec pokrzywdzonego przemocy , nie wypowiedział również żadnych słów , które Sąd mogłyby ocenił w kontekście znamion przestępstwa z art. 280 § 1 kk . Nie ulega kwestii , iż okoliczności dokonania tego czynu , fakt , iż oskarżony był głównie zainteresowany pozyskiwaniem telefonów komórkowych od pokrzywdzonych, dowodzi , iż działając wspólnie i w porozumieniu z drugim sprawcą dokonał zaboru tego telefonu w celu jego przywłaszczenia już na tym etapie zdarzenia. Oczywiście fakt przejęcia władztwa nad telefonem był również ze strony oskarżonego i drugiego sprawcy pretekstem do wyprowadzenia pokrzywdzonego w odludne miejsce i podjęcia przez obu sprawców działań zmierzających do pozyskania przemocą kolejnych rzeczy pokrzywdzonego. M. I. konsekwentnie powtarzał , iż oskarżony zapewniał go , że telefon odda , jednocześnie jednak prowadził z pokrzywdzonym grę na wyczekanie dogodnego momentu do podjęcia kolejnego ataku, który został poprzedzony podpytywaniem pokrzywdzonego czy ma przy sobie kartę i jaki jest

numer PINu. Znamiona kolejnego czynu zabronionego poprzedzone pokonaniem drogi od miejsca zaboru telefonu , weszły w fazę realizacji gdy pokrzywdzony po raz kolejny zażądał oddania telefonu. Wówczas oskarżony złapał go za odzież a drugi sprawca przeszukiwał jego kieszenie. Usiłowanie zaboru rzeczy zostało poprzedzone bezpośrednim użyciem przemocy wobec pokrzywdzonego. Mimo , iż M. I. posiadał przy sobie portfel z gotówką w kwocie 50 zł do jego zaboru nie doszło albowiem pokrzywdzony podjął obronę wołając głośno o pomoc. Nim sprawcy uciekli , osoba współdziałająca z oskarżonym uderzyła pokrzywdzonego w twarz . Nie było to , w ocenie Sądu , działanie skierowane na zabór mienia a jedynie rodzaj odwetu za podjętą przez pokrzywdzonego próbę przeciwdziałania sprawcom. Z tych też względów Sąd przypisał oskarżonemu w miejsce czynu z art. 280 § 1 kk opisanego w punkcie II aktu oskarżenia, dwa czyny , z których pierwszy wyczerpał znamiona przestępstwa z art. 278 § 1 kk a drugi usiłowania rozboju z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 280 § 1 kk popełnionych w recydywie odpowiednio z art. 64 § 1 kk i art. 64 § 2 kk . Wartość telefonu Sąd ocenił ostatecznie na podstawie opinii biegłego z zakresu wyceny ruchomości , która w tym zakresie była pełna , jasna i niekwestionowana przez strony. Pokrzywdzony odzyskał telefon albowiem został on ujawniony w toku czynności przeszukania mieszkania , a następnie okazany pokrzywdzonemu i zwrócony . Oskarżony na temat tego zdarzenia nie składał wyjaśnień , potwierdził jednak oświadczenie w zakresie przyznania się do czynu , podał tożsamość osoby , która z nim współdziałała , nie kwestionował wartości telefonu , przeprosił pokrzywdzonego.

Ustalając okoliczności czynu na szkodę B. K. , Sąd korzystał z obszernych , pełnych , konsekwentnych i spójnych zeznań pokrzywdzonego . Ustalając wartość telefonu , który został w wyniku tego zdarzenia skradziony ,Sąd opierał się na wymienionej wyżej opinii biegłego rzeczoznawcy. Okoliczności czynu nie budziły wątpliwości w świetle zeznań pokrzywdzonego a sprawstwo oskarżonego zostało również potwierdzone w jego wyjaśnieniach złożonych na rozprawie . Oskarżony nie kwestionował wartości telefonu, przeprosił pokrzywdzonego , deklarował naprawienie szkody, prosił nawet o możliwość mediacji , z której pokrzywdzony zrezygnował. Analiza opinii biegłego z opisem czynu przedstawionym przez prokuratora wskazywała na konieczność dokonania korekty wartości telefonu. Prokurator niesłusznie uznał bowiem , iż wartość tego telefonu wyniosła 275 zł , podczas gdy kwota ta zawierała również 50 zł tytułem ewentualnej naprawy telefonu. Z opisy zdarzenia przedstawionego przez pokrzywdzonego wynikało jednak , iż telefon ten nosił znamiona uszkodzenia wyświetlacza jeszcze przed zdarzeniem a zatem uszkodzenie to nie była związane z działaniem , któregośkolwiek ze sprawców. Z tych względów Sąd uznał wartość telefonu na kwotę 225 zł. Pokrzywdzony skorzystał z możliwości naprawianie szkody przez ubezpieczyciela złożył jednak wniosek o zadośćuczynienie.

Postawa oskarżonego na przestrzeni prowadzonego postępowania zmieniała się. Początkowo w szcztkowym zakresie przyznawał się do udziału w jednym czynie zabronionym. W miarę postępów śledztwa zmieniał swoje stanowisko . Szczegółowo jego wyjaśnienia zostały omówione wyżej . W jednej kwestii wyjaśnienia te nie zmieniały się . Oskarżony konsekwentnie negował aby dopuścić się na szkodę J. P. przestępstwa rozboju z użyciem noża. Już w pierwszych wyjaśnieniach mówił , iż nóż został w domu. Na tę okoliczność przywoływał świadków w osobach K. J. i P. J. , za którego przyczyną miał zostawić nóż w domu. Tymczasem pokrzywdzony z równą konsekwencją twierdził , że nóż w rękę oskarżonego widział i ten właśnie nóż, który został zabezpieczony jako dowód rzeczowy w sprawie , został przez oskarżonego użyty do zmuszenia pokrzywdzonego by wydał posiadane pieniądze i telefon.

Sąd wysłuchał zeznań P. J. i K. J.. Świadcowie , zwłaszcza kluczowy , z punktu widzenia obrony oskarżonego ,świadek – P. J. zaprzeczał aby brał udział w picu alkoholu w mieszkaniu oskarżonego z udziałem J. P. i aby wychodził z mieszkania z pokrzywdzonym. Zaprzeczył również aby powstrzymywał oskarżonego przed wyjściem z mieszkania z nożem. Zeznania te byłyby spójne z zeznaniami pokrzywdzonego gdyby nie fakt , iż na rozprawie pokrzywdzony przyznał , iż istotnie przenosił kanapę z oskarżonym i był w jakimś mieszkaniu . Niespójność tych zeznań ma jednak w ocenie Sądu znaczenie drugorzędne. Nie ma bowiem żadnych uchwytnych przyczyn , dla których pokrzywdzony miałby dodawać do zdarzenia elementy , które w rzeczywistości nie miały miejsca. J. P. na rozprawie przyznawał przecieź okoliczności , o których mówił oskarżony tkając swoją linię obrony , nie zmieniało to jednak jego stanowiska co do przebiegu zdarzenia w parku. Utrzymywał konsekwentnie , iż oskarżony użył noża . Tymczasem oskarżony na temat tego zdarzenia mimo okoliczności poprzedzających to zajście , a więc wspólnie spożywanego alkoholu , przenoszenia kanapy , mówił zmiennie. Analiza jego wyjaśnień wskazuje , iż poza konsekwencją co do braku noża , na temat

pozostałych elementów zdarzenia w wyjaśnieniach kluczył. Zmienność tych supozycji znaleźć można w porównaniu co oskarżony mówił na temat gróźb czy okoliczności zaboru telefonu. K. L. , w końcowej fazie postępowania twierdził nawet , że telefon pokrzywdzonego miał w posiadaniu już od wyjścia z mieszkania. Niekonsekwencja tych wyjaśnień nakazuje uznać , iż oskarżony od początku próbował uniknąć kary za najpoważniejsze z zarzucanych mu przestępstw. Nie ulega bowiem wątpliwości , iż oskarżony zdawał sobie sprawę z konsekwencji karnych wynikających z przypisania mu tego czynu , był bowiem wcześniej karany za takie sam czyn zabroniony a zatem przy braku innych świadków i obiektywnego dowodu z monitoringu usiłował przedstawić zdarzenie w możliwie najkorzystniejszym dla siebie świetle dezawuuując zeznania pokrzywdzonego oraz P.J.. Nie jest znana Sądowi przyczyna , dla której P.J. nie potwierdził faktu , iż przeniósł kanapę z J. P. . Być może obawiał się uwikłania w sprawę rozboju na szkodę tego pokrzywdzonego, a być może, z racji wypitego alkoholu, zdarzenia tego nie pamiętał. K. J. z kolei mogła pewnych zdarzeń nie zanotować w pamięci zwłaszcza jeśli mąż miał spożywać alkoholu pod jej nieobecność w mieszkaniu K. L. . Raz jeszcze podkreślić należy , iż okoliczności te mają drugorzędne znaczenie w świetle konsekwentnych zeznań pokrzywdzonego , który nie zmienił swojego stanowiska opisując zdarzenie zarówno w kwestii noża jako i skradzionych pieniędzy. Z tych względów Sąd odrzucił jako niewiarygodne i zmierzające do uniknięcia odpowiedzialności karnej wyjaśnienia oskarżonego w tym przedmiocie. Wartość telefonu skradzionego pokrzywdzonemu Sąd ocenił tak jak w pozostałych wypadkach na podstawie opinii biegłego rzeczoznawcy , którego stanowiska nie kwestionowano.

Dowody w postaci dokumentów z czynności procesowych , opinii sądowno-lekarskich , opinii sądowno-psychiatrycznej , wywiadu środowiskowego , danych z systemu teleinformatycznego , danych o karalności oskarżonego w postaci załączonych odpisów wyroków , ekspertyz kryminalistycznych nie budziły wątpliwości Sądu w zakresie ich rzetelności i zgodności z prawem. Dokumenty te nie były również przedmiotem wątpliwości stron . Z tych względów nie było podstaw do odmawiania im wiarygodności i nie czynienia na ich podstawie ustaleń faktycznych czy dokonania ocena strony podmiotowej oskarżonego.

Na podstawie zebranych dowodów Sąd uznał , iż oskarżony dopuścił się na szkodę J. P. czynu kwalifikowanego z art. 280 § 2 kk w zw. z art. 64 § 2 kk , na szkodę M. I. dwóch czynów kwalifikowanych odpowiednio z art. 278 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk i art. 13 § 1 kk w zw. z art. 280 § 1 kk oraz na szkodę pokrzywdzonych: M. J. i B. K. czynów z art. 280 § 1 kk w zw. z art. 64 § 2 kk . Czyny kwalifikowane z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 280 § 1 kk w zw. z art. 64 § 2 kk i w formie stadialnej dokonania Sąd ocenił jako podlegające dyspozycji art. 91 § 1 kk a to wobec tej samej sposobności ich popełnienie i czasu przestępnej działalności oskarżonego oraz tożsamości kwalifikacji prawnej. Zostały spełnione przesłanki formalne i faktyczne zastosowania art. 91 § 1 kk i wymierzenia za te czyny jednej kary . Pozostałe przypisane czynu Sąd traktował oddzielnie wymierzając karę za każdy z nich.

Wiek oskarżonego , stan jego zdrowia w tym psychicznego oraz okoliczności każdego z tych czynów wskazują , iż w sprawie nie pojawiły się żadne przesłanki , które wyłączałyby winę czy bezprawność któregośkolwiek z nich. Oskarżonemu można zatem postawić zarzut , iż zachował się sprzecznie z normą prawa w sytuacji gdy mógł i powinien normy tej przestrzegać.

K. L. był już uprzednio wielokrotnie karany .Wyrokiem z dnia 22.03.2007 rok tut. Sąd w sprawie sygn. akt XVIII K 21/07 wymierzył oskarżonemu za czyn z art. 280 § 2 kk w zw. z art. 64 § 1 kk karę 5 lat pozbawienia wolności . Kara wymierzona tym wyrokiem weszła w skład kary łącznej 8 lat pozbawienia wolności , wymierzonej oskarżonemu wyrokiem łącznym z dnia 31.10.2007 r. w sprawie sygn. akt XVIII K 123/07 (k- 208-209). Karę tę oskarżony odbywał od 11.08.2006 roku do 12.02.2008 roku i od 27.05.2008 do 22.11.2014 roku.

Wcześniej oskarżony został skazany wyrokiem z dnia 08 grudnia 2003 roku SR dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi w sprawie sygn. akt V K 98/03 za m.in. czyn z art. 282 kk i art. 280 § 1 kk na karę łączną 3 lat i 4 miesięcy pozbawienia wolności , która odbywał między innymi w okresie od 12.09.2002 roku do 28.09.2005 roku. Zatem oskarżony odbywając , w opisanej wyżej konfiguracji kary i będąc skazanym w warunkach art. 64 § 1 kk spełnił w zakresie przypisanych mu w tym postępowaniu czynów z art. 280 § 1 kk w formie dokonania i usiłowania oraz w zakresie czynu z art. 280 § 2 kk warunki multirecydywy opisanej w art. 64 § 2 kk . Okoliczność ta musiała znaleźć odzwierciedlenie w kwalifikacji prawnej przypisanych oskarżonemu czynów. Z uwagi na zaostrzone kryteria art. 64 §

2 kk czyn przypisany oskarżonemu a wyczerpujący znamiona art. 278 § 1 kk należało zakwalifikować z art. 64 § 1 kk , gdyż po temu oskarżony spełnił wszystkie warunki formalne .

Za czyn z art. 280 § 2 kk w zw. z art. 64 § 2 kk Sąd wymierzył oskarżonemu karę 5 lat i 3 miesięcy pozbawienia wolności . Do okoliczności obciążających Sąd zaliczył oczywiście działanie w warunkach wielokrotnej karalności i multirecydywy. Do okoliczności łagodzących zaliczył próbę przeproszenie pokrzywdzonego oraz stosunkowo niską wartość utraconego przez pokrzywdzonego mienia oraz wnioski wynikające z opinii sądowo-psychiatrycznej, a dotyczące osobowości K. L. Wymierzając mu karę za czyn z art. 278 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk Sąd miał na uwadze rzecz jasna okoliczność obciążająca jaką jest działanie w warunkach recydywy oraz działanie wspólnie i w porozumieniu z drugą osobą. Do okoliczności łagodzących zaliczył wartość mienia oraz wyniki opinii sądowo-psychiatrycznej , przyznanie się do popełnienia tego czynu , przeproszenie pokrzywdzonego . Bilans tych okoliczności pozwolił na uznanie , iż adekwatną karą będzie 1 roku i 10 miesięcy pozbawienia wolności . W zakresie pozostałych czynów kwalifikowanych z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 280 § 1 kk i art. 280 § 1 kk w zw. z art 64 § 2 kk Sąd wymierzając karę na podstawie art. 91 § 1 kk miał na uwadze ilość czynów , natężenia agresji i przemocy , doznane przez pokrzywdzonego M. J. obrażenia ciała , działanie wspólnie i w porozumieniu z drugim sprawcą , zaplanowany sposób działania oskarżonego oraz dominującą w stosunku do drugiego sprawcy rolę w poszczególnych czynach. Na niekorzyść oskarżonego Sąd poczytał również stosowną wobec pokrzywdzonego M. I. przemoc po zdarzeniu oraz groźby karalne jakich dopuścił się oskarżony już po zdarzeniu wobec B. K.. Na korzyść oskarżonego Sąd poczytał stosunkowo niewielką wartość zawłaszczonego mienia , wyniki opinii sądowo-psychiatrycznej , przyznanie się do czynów , wyrażona przez oskarżonego wola naprawienia szkody. Sąd miał również na uwadze fakt , iż oskarżony ostatecznie potwierdził tożsamość drugiego sprawcy . Okoliczności tej nie należało jednak przeceniać albowiem tożsamość drugiego sprawcy została ustalona w oparciu o wyniki okazać dokonanych pokrzywdzonym. D. K. skorzystał w tym postępowaniu z prawa do odmowy złożenia zeznań a w wyjaśnieniach nie przyznał się do zarzucanych mu czynów.

W oparciu o tak przedstawiony bilans okoliczności obciążających i łagodzących Sąd wymierzył oskarżonemu na podstawie art. 91 § 1 kk w zw. z art. 280 § 1 kk karę 6 lat i 10 miesięcy pozbawienia wolności .

Na podstawie art. 85 § 1 kk i art. 86 § 1 kk i art. 91 § 2 kk i art. 62 kk na podstawie kar jednostkowych wymierzył oskarżonemu karę łączną 8 lat i 5 miesięcy pozbawienia wolności w warunkach terapeutycznych , a to z uwagi na opinię biegłych psychiatrów. . Zastosował do wymierzenia kary zasadę mieszaną albowiem czyny przypisane oskarżonemu były popełnione w większości na szkodę różnych osób w jednym przypadku stanowiły zbrodnie , odnotowano również różnice w czasie popełnienia tych czynów. Orzeczona kara łączna nie może również stanowić swoistej promocji dla sprawcy zachęcając go z uwagi na niski jej wymiar do popełniania czynów zabronionych na większą skalę . K. L. jest osobą głęboko zdemoralizowaną . Mimo młodego wieku oskarżony był już wielokrotnie karany za tego samego rodzaju czynu zabronione . Kary dotychczas stosowane , których wykonywanie zajęło oskarżonemu niemal całe dorosłe życie nie przyniosły pożądanego rezultatu Oskarżony już w niemal trzy miesiące od opuszczenia zakładu karnego przystąpił do przestępczej działalności , lekceważąc groźbę kolejnej surowej kary. Mimo , iż jest osobą uzależnioną nie ma wątpliwości , iż rozumiał znaczenie swoich czynów , mógł i potrafił pokierować swoim postępowaniem. Nie ma jednak oskarżony wykształconych żadnych hamulców , które powstrzymałyby go przed łatwym , sprzecznym z prawem sposobem życia . Jak wynika z materiału dowodowego sprawy jego przeszłość kryminalna nie tylko nie przeszkadza mu ale wręcz stanowi element swoście rozumianej dumy wyrażanej w obecności pokrzywdzonych . Mimo zatem argumentów obrony , iż czyny przypisane oskarżonemu nie były nacechowanej poważną brutalnością , a mienie zabrane w wyniku tych czynów nie było wysokiej wartości , w tym częściowo odzyskane , uznać należy , iż zasady wymiaru kary przemawiają za przekonaniem Sądu , iż kara 8 lat i 5 miesięcy pozbawienia wolności w warunkach tej sprawy jest karą adekwatną zarówno do stopnia winy jak i społecznej szkodliwości czynów. Sąd żywi nadzieje , iż kara ta odniesie również swój skutek wychowawczy i prewencyjny. Dla oskarżonego będzie okazją do podjęcia próby zmiany swojego dotychczasowego życia w tym wyleczenia się z nałogów , które, przy braku chęci podjęcia legalnej pracy , stanowią podstawowy bodziec przekraczania norm prawa . Będzie to również kara działając prewencyjnie na środowisko oskarżonego , które jak widać ze zgromadzonego materiału dowodowego bezkrytycznie przyjmowało tryb życia oskarżonego .

Na podstawie art. 46 § 1 kk Sąd orzekł wobec K. L. (2) obowiązek naprawienia szkody majątkowej na rzecz tych pokrzywdzonych , którym szkody nie naprawiono i tak na rzecz J. P. Sąd zasądził kwotę 400 złotych, na rzecz B. K. kwotę 50 złotych oraz na rzecz M. J. kwotę 789 zł. Nadto tytułem zadośćuczynienia za doznaną przez B. K. krzywdę w postaci naruszenia jego nietykalności cielesnej , stresu wywołanego napaścią na ulicy wyrażającego się koniecznością skorzystania z pomocy specjalisty Sąd zasądził kwotę 1000 złotych . Orzeczone kwoty stanowią konsekwencje uznania , iż oskarżony dopuścił się przypisanych przestępstw , w których wskazane wyżej osoby poniosły szkodę materialną i niematerialną.

Na podstawie art. 63 § 1 kk na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności Sąd zaliczył okres tymczasowego aresztowania zastosowany wobec K. L. od czasu jego zatrzymania tj. od 20.02.2015 roku.

Oskarżony korzystał z pomocy obrońcy z urzędu , którego koszty nie zostały pokryte ani w całości ani w części . Uwzględniając terminy rozpraw , zaangażowanie obrońcy oraz normy wynikające z treści kpk i rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348, z późn. zm.) na podstawie art. 618 § 1 pkt 11 k.p.k. w zw. z § 14 ust. 1 pkt. 2, ust. 2 pkt. 5 § 16 i § 2 w/w Sąd przyznał obrońcy adw. S. N. kwotę 1992 , 60 złotych tytułem zwrotu tych kosztów .

Na podstawie art. 624 § 1 kk zwolnił oskarżonego od ponoszenia kosztów postępowania uznając , iż aktualna jego sytuacja rodzinna i przede wszystkim majątkowa , perspektywa odbycia długotrwałej kary pozbawienia wolności i naprawienia szkody uniemożliwia mu poniesienie tego ciężaru finansowego.